



PIOTR WÓJCIK



SLAWOMIR KAMINSKI



MICHAŁ MUTOR

Trzy wcielenia Jandy

Na scenie Teatru Powszechnego Krystynę Jandę możemy oglądać w trzech rolach. W „Shirley Valentine” Willy’ego Russella w reżyserii Macieja Wojtyzki gra gospodynię domową. W rudej peruce, czerwonych ogromnych klipsach i różowych butach krząta się między lodówką a zlewozmywakiem. Przygotowuje mężowi jajka sadzone, popija wino i „rozmawia ze ścianą”.

Bohaterka „Kobiety zawiedzionej” Simone de Beauvoir w reżyserii Magdy Umer to Monique, żonka po czterdziestce pisząca dziennik, w którym stara się zrozumieć siebie.

Primadonna stulecia Maria Callas udzielająca publicznych lekcji śpiewu w nowojorskim Juilliard School to ostatnie wcielenie Krystyny Jandy ze sztuki „Maria Callas. Lekcja

śpiewu” Terrence’a McNally’ego w reżyserii Andrzeja Domalika.

Przedstawienia „Kobieta zawiedziona”, „Shirley Valentine” i „Maria Callas. Lekcja śpiewu” będzie można zobaczyć od 8 do 26 października w Teatrze Powszechnym.

Dla naszych Czytelników mamy 41 podwójnych zaproszeń na te spektakle. Otrzymają je ci, którzy jako pierwsi dodzwonią się do nas w poniedziałek w godz. 20-20.30 pod numer tel. 699 48 82 i prawidłowo odpowiedzą na pytanie konkursowe:

„JAKIM SPEKTAKLEM KRYSTYNA JANDA ZADEBIU-TOWAŁA W TEATRZE POWSZECHNYM JAKO REŻYSER?”

O możliwości wyboru spektaklu i terminu decyduje kolejność zgłoszenia telefonicznego. Zaproszenia będzie można odebrać we wtorek w godz. 11-20 w sekretariacie „Gazety Stołecznej”, Czerska 8/10, II piętro.